Rejent * rok 15 * nr 10(174)
październik 2005 r.

Mariusz Soczyński

Wygaśnięcie pełnomocnictwa

Wygaśnięcie pełnomocnictwa powoduje utratę przez pełnomocnika umocowania do działania w imieniu mocodawcy. Może do tego dojść wskutek różnych czynności prawnych, a także stanów faktycznych. Jedną z najważniejszych przyczyn jest odwołanie jego przez mocodawcę (art. 101 k.c.). Ponadto, zgodnie z art. 101 k.c., pełnomocnictwo wygasa również wskutek śmierci mocodawcy lub pełnomocnika. Może nastąpić także przez zrzeczenie się umocowania przez pełnomocnika, upływ czasu lub ziszczenie się warunku rozwiązującego, jeśli zostało ograniczone terminem lub warunkiem, a ponadto wskutek dokonania przez pełnomocnika czynności prawnej, do której został umocowany.

Część doktryny uważa, że pełnomocnictwo wygasa ponadto w przypadku utraty przez pełnomocnika zdolności do czynności prawnych[1]. Według J. Fabiana, do wygaśnięcia pełnomocnictwa dojdzie nie tylko w przypadku, gdy mocodawca nie wiedział o ograniczeniu zdolności do czynności prawnych, ale także wówczas, gdy dowiedział się o tym, lecz nie miał już czasu na jego odwołanie[2]. Jednakże wykazanie, że pełnomocnik dowiedział się o ograniczeniu zdolności do czynności prawnych pełnomocnika, lecz nie miał możliwości lub czasu odwołania pełnomocnictwa, może być trudne w przypadku sporu. Uważam, że w tym przypadku należy opowiedzieć się za poglądem wyrażonym przez M. Pazda-

[1] S. G r z y b o w s k i, [w:] *System prawa cywilnego,* t. I: *Część ogólna*, Wrocław i in. 1974, s. 626; Z. R a d w a ń s k i, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 4, Warszawa 1999, Nb 752.

[2] J. F a b i a n, *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963, s. 66.

na[3], który uważa, że w takiej sytuacji nie dochodzi do jego wygaśnięcia, ponieważ jak stwierdza, utrata zdolności do czynności prawnych pozbawia pełnomocnika zdolności do reprezentowania. W razie odzyskania przez pełnomocnika chociażby ograniczonej zdolności do czynności prawnych, odzyska on także zdolność do reprezentowania, a mocodawca nie musi udzielać mu nowego pełnomocnictwa[4].

Jeśli natomiast mocodawca traci zdolność do czynności prawnych, pełnomocnictwo wygasa. W takim przypadku nie może dokonywać czynności prawnych sam, a tym bardzie przez pełnomocnika, lecz musi go zastępować przedstawiciel ustawowy. Osoba nieposiadająca zdolności do czynności prawnych nie może sama udzielić pełnomocnictwa. Na poparcie tej tezy należy przywołać art. 109^7 § 4 k.c., zgodnie z którym prokura nie wygasa wskutek utraty przez przedsiębiorcę zdolności do czynności prawnych. Jeżeli więc pełnomocnictwo nie wygasałoby wskutek utraty przez mocodawcę zdolności do czynności prawnych, przepis dotyczący prokury byłby w kodeksie cywilnym zbędny. Ponadto pełnomocnictwo wygasa wskutek śmierci pełnomocnika lub mocodawcy. Jeżeli pełnomocnikiem lub mocodawcą jest osoba prawna, wówczas ten sam skutek następuje z chwilą jej likwidacji.

Kilka uwag należy poświęcić możliwości zrzeczenia się przez pełnomocnika umocowania, które również doprowadzi do wygaśnięcia pełnomocnictwa. Zrzeczenie się pełnomocnictwa jest jednostronną czynnością prawną pełnomocnika i następuje poprzez złożenie oświadczenia woli skierowanego do mocodawcy[5]. Przede wszystkim taka możliwość będzie istniała wówczas, gdy pełnomocnictwo nie będzie wynikało ze stosunku podstawowego łączącego mocodawcę i pełnomocnika. Jeżeli więc pełnomocnik jest zobowiązany do działania w imieniu mocodawcy na mocy stosunku podstawowego, wówczas zrzeczenie się umocowania nie zwalnia go od obowiązku działania w imieniu mocodawcy. Uważam jednak, że doprowadzi to do wygaśnięcia pełnomocnictwa[6]. Jednakże, jeżeli pełno-

[3] M. P a z d a n, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 520.

[4] Tamże, s. 520.

[5] Tamże, s. 523.

[6] Tamże.

mocnik złoży oświadczenie o zrzeczeniu się pełnomocnictwa, mimo że był zobowiązany do działania w imieniu mocodawcy na mocy łączącego ich stosunku prawnego, może narazić się na zarzut niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i w związku z tym na sankcję odszkodowawczą z tego tytułu. Możliwość zrzeczenia się pełnomocnictwa, bez narażenia się na zarzut niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, nastąpi wówczas, gdy pełnomocnik doprowadzi do rozwiązania stosunku podstawowego.

Odwołanie pełnomocnictwa

Jednym z najważniejszych sposobów wygaśnięcia, a zarazem jedną z naczelnych zasad dotyczących pełnomocnictwa, jest jego odwoławalność. Pełnomocnictwo jest bowiem stosunkiem osobistym, opartym na szczególnym zaufaniu pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem. Z tego też względu nie można wymagać od mocodawcy, aby darzył pełnomocnika nieograniczonym zaufaniem oraz żeby z góry, bez ważnego powodu, zrzekł się możliwości jego odwołania. Możliwość zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa istnieje, jednakże jest obwarowana pewnymi warunkami, o których będzie mowa w dalszej części artykułu. Wskutek możliwości zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa może ono w pewnych sytuacjach stanowić zabezpieczenie realnego wykonania zobowiązań, w szczególności np. wynikających z przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości.

Z osobistego charakteru tego stosunku prawnego wynika wyrażona w art. 101 § 1 k.c. zasada, zgodnie z którą pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane. Odwołania dokonuje mocodawca przez jednostronne oświadczenie woli. Podobnie jak udzielenie pełnomocnictwa, nie wymaga dla swej skuteczności przyjęcia przez pełnomocnika. Ponadto, tak jak w przypadku oświadczenia o udzieleniu pełnomocnictwa, także oświadczenie o jego odwołaniu może zostać skierowane do pełnomocnika, do osoby trzeciej, z którą pełnomocnik ma dokonać czynności prawnej, lub nieoznaczonego kręgu adresatów[7]. Można jednak spotkać

[7] J. F a b i a n, *Pełnomocnictwo...*, s. 108; M. P i e k a r s k i, [w:] *KC. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 241; B. G a w l i k, [w:] *System Prawa Cywilnego. Część Ogólna*, t. I, wyd. 2, s. 787.

się w literaturze z poglądem, że oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa powinno być złożone pełnomocnikowi[8]. Nie jest to jednak pogląd słuszny. Są bowiem przypadki, kiedy złożenie takiego oświadczenia może okazać się niemożliwe lub znacznie utrudnione. Wtedy należy skierować je do osoby trzeciej, z którą pełnomocnik miał dokonać czynności prawnej lub do nieoznaczonego kręgu osób. Może to być konieczne ze względu np. na brak jakiegokolwiek kontaktu z pełnomocnikiem. Wówczas jedynie taki sposób skierowania oświadczenia o odwołaniu pełnomocnictwa może zapobiec dokonaniu czynności prawnej przez tego pełnomocnika w imieniu mocodawcy. Jak bowiem stanowi art. 105 k.c., nawet po wygaśnięciu umocowania możliwe jest dokonanie czynności prawnej przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy. Czynność taka jest ważna, jeżeli pełnomocnik działa w zakresie pierwotnego umocowania, chyba że druga strona o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się o nim dowiedzieć. Jak z powyższego wynika, w przypadku niemożności skontaktowania się z pełnomocnikiem i przy zagrożeniu nielojalnego działania tegoż, mocodawca powinien skierować oświadczenie do osoby trzeciej, z którą pełnomocnik miał dokonać takiej czynności bądź do szerszego kręgu osób, z którymi potencjalnie mógłby dokonać takich czynności. Tylko wówczas mocodawca może zapobiec powstaniu w sferze prawnej skutków dokonanej przez nielojalnego pełnomocnika czynności. Tak więc taka forma odwołania pełnomocnictwa jest dopuszczalna i w wyżej wskazanych sytuacjach może być jedyną możliwością uniknięcia przez mocodawcę powstania na jego majątku szkody, wskutek nielojalnego działania pełnomocnika.

Forma odwołania pełnomocnictwa

Forma odwołania pełnomocnictwa, podobnie jak i forma jego udzielenia, stanowi część problematyki formy czynności prawnych w ogóle. Co do zasady pełnomocnictwo może być udzielone w dowolnej formie, również w sposób dorozumiany. Wyjątki od tego przewiduje kodeks cywilny oraz inne przepisy prawa. Zgodnie z brzmieniem art. 99 § 1 k.c., pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej, do ważności której

[8] Z. R a d w a ń s k i, *Prawo cywilne...*, s. 288.

potrzebna jest forma szczególna, powinno być udzielone w tej samej formie.

Należy podkreślić, że zastrzegając formę szczególną, ustawodawca jednocześnie nie określa w nim sankcji za niedochowanie obowiązku jej zachowania. W odniesieniu jednak do form kwalifikowanych nie ma takiej potrzeby, gdyż z art. 73 § 2 k.c. jasno wynika, że konsekwencją niezachowania zastrzeżonej formy będzie nieważność pełnomocnictwa. Podstawowym pytaniem wymagającym rozstrzygnięcia jest pytanie, jakie będą skutki nieważnej czynności prawnej udzielenia pełnomocnictwa dla dokonywanej przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy czynności prawnej. W literaturze przedstawiane są dwa warianty odpowiedzi. Zgodnie z pierwszym z nich, jest to działanie bez umocowania, a więc sytuacja objęta hipotezą art. 103 § 1 k.c. Tak więc ważność czynności prawnej zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w imieniu której ta czynność prawna została dokonana. Drugi przewiduje bardziej rygorystyczne konsekwencje. Zakłada bowiem skutek w postaci bezwzględnej nieważności umowy zawartej na podstawie nieważnego pełnomocnictwa.

Za przyjęciem pierwszego rozwiązania w jednym z wyroków opowiedział się Sąd Apelacyjny w Gdańsku. W wyroku z dnia 15 maja 1991 r. stwierdził, że niezachowanie formy pełnomocnictwa nie powoduje nieważności umowy zawartej w formie prawem przypisanej[9]. W wyroku tym sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu wojewódzkiego, stwierdzający nieważność umowy sprzedaży nieruchomości z powodu braku należytego umocowania pełnomocnika. Zdaniem sądu apelacyjnego, sytuacja, w której pełnomocnik działa bez umocowania, uregulowana została wyraźnie w art. 103 § 1 k.c. Pogląd wyrażony w tym wyroku jest słuszny i zasługuje na aprobatę, żadne bowiem argumenty nie uzasadniają tezy o bezwzględnej nieważności umowy zawartej bez umocowania. Taką podstawą nie może być art. 73 § 2 w zw. z art. 99 § 1 k.c., gdyż na podstawie tych przepisów można mówić, w przypadku niedochowania formy, o nieważności pełnomocnictwa[10]. Jeżeli założymy, że nieważność pełnomocnictwa z powodu braku określonej formy powoduje także nieważność dokonanej na jego podstawie czynności prawnej, to musimy przyjąć

---

[9] OSA 1991, nr 2, poz. 7.

[10] Z. K u n i e w i c z, *Uwagi o formie pełnomocnictwa*, Rejent 2000, nr 6, s. 50-51.

także, że art. 103 k.c. odnosi się jedynie do tych przypadków, w których dla pełnomocnictwa nie jest wymagana pod rygorem nieważności forma szczególna. Jak więc widać, przyjęcie bardziej rygorystycznego stanowiska, zakładającego bezwzględną nieważność czynności prawnej dokonanej na podstawie nieważnego pełnomocnictwa, nie wydaje się być uzasadnione na gruncie obecnie obowiązujących przepisów prawa. Takie stanowisko jest zbyt restrykcyjne, zakłada bowiem, że w przypadku kwalifikowanej formy pełnomocnictwa nie może dojść od działania bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu. Notariusz nie mógłby więc sporządzić aktu notarialnego obejmującego umowę sprzedaży nieruchomości dokonanej przez pełnomocnika działającego bez pełnomocnictwa w formie prawem przypisanej. Nie należy bowiem zakładać nieważności czynności prawnej wskutek nieważności pełnomocnictwa.

Polskie prawo w wielu przepisach stawia wyraźne wymagania co do formy pełnomocnictwa. Do udzielenia pełnomocnictwa ogólnego wymagana jest forma pisemna pod rygorem nieważności. Podobne wymagania zawiera art. 243 § 2 k.s.h. co do pełnomocnictwa udzielonego przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników oraz do wykonywania prawa głosu (odpowiednie regulacje dotyczące spółki akcyjnej zawiera art. 412 § 2 k.s.h.). To skrótowe przedstawienie formy udzielenia pełnomocnictwa było konieczne celem rozważenia formy jego odwołania. Przede wszystkim należy odpowiedzieć na pytanie, czy forma udzielenia pełnomocnictwa ma wpływ na formę konieczną dla oświadczenia o jego odwołaniu. Powszechnie przyjmuje się w literaturze, że oświadczenie woli o odwołaniu pełnomocnictwa może zostać złożone w dowolnej formie[11]. Brak jest bowiem przepisu, który regulowałby to zagadnienie, a więc należy przyjąć, że w tym przypadku nie mają zastosowania przepisy dotyczące formy udzielenia pełnomocnictwa. Tak również w jednym ze swych orzeczeń stwierdził Sąd Najwyższy[12]. W uzasadnieniu do tego orzeczenia czytamy, że w związku z tym, iż przepisy kodeksu cywilnego nie wymagają żadnej formy w przypadku odwołania pełnomocnictwa, takie oświadczenie może

[11] J. F a b i a n, *Pełnomocnictwo...*, s. 108; M. P a z d a n, [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 522.

[12] II CKN 866/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 66.

zostać złożone w dowolnej formie. Oczywiście oświadczenie to może zostać złożone również w sposób dorozumiany. Pewne wątpliwości powstają w przypadku odwołania pełnomocnictwa wspólnego, tj. udzielonego przez kilka osób jednemu pełnomocnikowi, np. przez wspólników spółki cywilnej. M. Pazdan uważa, że takie pełnomocnictwo nie stwarza jakiegoś szczególnego stanu związania mocodawców i nie wyłącza samo przez się prawa jego odwołania. Prawo to przysługuje więc każdemu mocodawcy samodzielnie[13]. Inaczej jednak powyższą kwestię przedstawia W. Jurcewicz. Jego zdaniem, w przypadku udzielenia przez wspólników spółki pełnomocnictwa wspólnego mamy do czynienia z cząstkowym umocowaniem wspólników, składającym się w sumie na umocowanie spółki. Stanowią oni pewną nierozerwalną całość, która jednocześnie powstaje, jest jednocześnie zmieniona i jednocześnie odwołana[14]. Należy zdecydowanie opowiedzieć się za pierwszym z poglądów jako słusznym. Tylko bowiem możliwość odwołania może zapobiec nielojalnemu działaniu pełnomocnika względem jednego z mocodawców. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, w której pełnomocnik działa w porozumieniu z jednym z mocodawców nielojalnie i na niekorzyść pozostałych. Właśnie dla zapobieżenia występowania takich sytuacji należy opowiedzieć się za możliwością odwołania pełnomocnictwa wspólnego przez każdego z mocodawców osobno.

Zrzeczenie się możliwości odwołania pełnomocnictwa

Od zasady odwołania pełnomocnika jest wyjątek. Z mocy art. 101 § 1 k.c. dopuszcza się możliwość zrzeczenia się przez mocodawcę prawa odwołania pełnomocnictwa, jednakże tylko wówczas, gdy jest to uzasadnione treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa, czyli tzw. stosunku podstawowego pełnomocnictwa. Z przepisu tego wynika, że aby można było mówić o nieodwołalnym pełnomocnictwie muszą być spełnione dwie przesłanki. Po pierwsze, niezbędne jest poczynienie przez mocodawcę odpowiedniego zastrzeżenia w treści pełno-

---

[13] M. P a z d a n, [w:] *System prawa prywatnego*..., s. 522.

[14] W. J u r c e w i c z, *Z problematyki reprezentacji spółki prawa cywilnego*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego, nr 17-18, Warszawa 1982, s. 73.

mocnictwa. Po drugie, musi istnieć odpowiedni stosunek prawny będący podstawą pełnomocnictwa, który uzasadnia takie zastrzeżenie. Mimo że zgodnie z polskim prawem pełnomocnictwo jest niezależne od stosunku podstawowego, to jednak pełnomocnictwo nieodwołalne jest w szczególny sposób związane z losami tego stosunku. Przyjmuje się, że podstawą zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa jest jedynie stosunek prawny łączący mocodawcę z pełnomocnikiem, a nie osobą trzecią[15]. Inaczej jednak w uzasadnieniu do uchwały z dnia 26 października 1954 r.[16] wypowiedział się Sąd Najwyższy. Stwierdził, że nie można odwołać pełnomocnictwa, jeżeli z umowy między mocodawcą a inną osobą wynika, że udzielono go w interesie tej innej osoby. Teza powyższego orzeczenia brzmiała: „Jeżeli właściciel nieruchomości zobowiązał się umową przedwstępną do przeniesienia własności na stronę przeciwną z zastrzeżeniem konkretnych warunków i udzielił w tej umowie osobie trzeciej pełnomocnictwa do zawarcia umowy o przeniesieniu prawa własności po ziszczeniu się tych warunków, z tym że pełnomocnictwo nie wygasa z jego śmiercią – prawo odwołania pełnomocnictwa może być wyłączone i w tym przypadku gdy pełnomocnik z umowy przedwstępnej nie miał nabyć żadnych korzyści".

W orzeczeniu z dnia 15 lipca 1998 r.[17] Sąd Najwyższy podniósł, że umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości, zawarta w formie pisemnej, nie stanowi uzasadnionej przyczyny zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa do zbycia tej nieruchomości osobie trzeciej, udzielonego przez właściciela nieruchomości drugiej stronie umowy przedwstępnej. Jak bowiem słusznie przyjął w uzasadnieniu do powołanego orzeczenia, uzasadnione przyczyny zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa mogą występować w wyjątkowych sytuacjach. W praktyce często mamy do czynienia z pełnomocnictwem nieodwołalnym jako zabezpieczeniem wykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej po spełnieniu warunków wynikających z takiej umowy. W takiej sytuacji sprzedający np. nieruchomość w umowie przedwstępnej lub w umowie zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości udziela kupującemu pełnomoc-

[15] M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2004, s. 357.

[16] OSN 1955, nr 3, poz. 61.

[17] OSNC 1999, nr 3, poz. 50.

nictwa do zawarcia z samym sobą umowy sprzedaży bądź umowy o przeniesienie własności nieruchomości po spełnieniu warunków z umowy przedwstępnej albo zobowiązującej i na warunkach określonych w tychże umowach. Chodzi tu więc o udzielenie pełnomocnictwa wyłącznie w interesie pełnomocnika. Jak przyjął Sąd Najwyższy w powoływanym wyżej orzeczeniu, sytuacje pozwalające na zrzeczenie się odwołania pełnomocnictwa muszą być tego rodzaju, że pełnomocnikowi przysługuje przeciwko mocodawcy, wynikające z łączącego ich stosunku podstawowego, roszczenie, którego mógłby on skutecznie dochodzić, a udzielenie nieodwołalnego pełnomocnictwa stwarza tylko możliwość zaspokojenia przez pełnomocnika tego roszczenia. Z tego też powodu Sąd Najwyższy odmówił skuteczności możliwości zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa udzielonego do zawarcia umowy przyrzeczonej przy zawarciu pisemnej przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości kupującemu przez sprzedającego. Zgodnie z art. 390 § 2 k.c., mamy tu do czynienia z umową przedwstępną o słabszym skutku. Uprawniony z takiej umowy może jedynie dochodzić, w przypadku umowy niedojścia do skutku z winy drugiej strony, zwrotu zadatku w podwójnej wysokości. Nie ma możliwości, zgodnie z powyższym przepisem, dochodzenia przez niego zawarcia umowy przyrzeczonej. Jeżeli umowa przedwstępna zawarta byłaby w formie aktu notarialnego, wówczas stanowiłaby uzasadnienia dla udzielenia nieodwołalnego pełnomocnictwa, gdyż uprawniony z niej mógłby dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej przed sądem. W literaturze można spotkać się z odmiennym poglądem od wyrażonego przez Sąd Najwyższy w przywoływanym wyżej orzeczeniu. Z. Radwański uważa, że dopuszczalność zrzeczenia się przez mocodawcę możliwości odwołania pełnomocnictwa ma miejsce nie tylko wtedy, gdy ze stosunku podstawowego pełnomocnictwa wynika konieczność nieodwołalnego pełnomocnictwa. Powyższy pogląd uważa jednak za zbyt rygorystyczny. Jak bowiem stwierdza, przepis art. 101 k.c. nie ogranicza swobody stron przy kształtowaniu stosunku podstawowego. Wymaga jedynie, by z treści tego stosunku wynikało uzasadnienie dla zrzeczenie się możliwości odwołania pełnomocnictwa[18]. Ponadto należy zauważyć, że pełnomocnictwo nieodwołalne może zostać odwołane, jeżeli stosunek podstawowy dotknięty

[18] Z. R a d w a ń s k i, *Prawo cywilne*..., s. 288.

był wadą powodującą jego nieważność, natomiast wygaśnie zawsze wówczas, gdy zostanie dokonana czynność prawna, do której udzielenia zawierało umocowane.

Śmierć mocodawcy lub pełnomocnika

Oprócz odwołania pełnomocnictwa, także śmierć mocodawcy i pełnomocnika co do zasady powoduje jego wygaśnięcie, zgodnie z art. 101 § 2 k.c. Jednakże ustawodawca wprowadził wyjątek od tej zasady, zgodnie z którym możliwe jest udzielenie pełnomocnictwa niegasnącego wskutek śmierci mocodawcy lub pełnomocnika, jeżeli jest to uzasadnione stosunkiem prawnym będącym podstawą pełnomocnictwa. W takim przypadku znajdą zastosowanie te same zasady jak w przypadku pełnomocnictwa, co do którego mocodawca zrzekł się możliwości jego odwołania. Zastrzec należy, że ze względu na treść art. 58 k.c. nieważne będzie udzielenie pełnomocnictwa, które trwałoby po śmierci mocodawcy, jeśli służyć miało obejściu przepisów prawa, w szczególności spadkowego[19]. Ponadto, jeżeli spadkobierca nie może stać się podmiotem praw i obowiązków, które przysługiwały spadkodawcy, to pełnomocnictwo udzielone w celu ich realizacji wygasa nawet wtedy, gdy w treści pełnomocnictwa zastrzeżono odmiennie[20].

Osoba prawna pełnomocnikiem lub mocodawcą

Pełnomocnictwa nieodwołalnego i niegasnącego mimo śmierci mocodawcy lub pełnomocnika może również udzielić osoba prawna. Kodeks cywilny nie zawiera ograniczeń podmiotowych co do osób udzielających pełnomocnictwa, jak i samych pełnomocników. Jeśli chodzi o pełnomocnictwo nieodwołalne, udzielone osobie prawnej jako pełnomocnikowi, znajdą tu zastosowanie wszystkie uwagi dotyczące tego rodzaju pełnomocnictwa poczynione wyżej. Nie ma bowiem różnicy, czy takie pełnomocnictwo zostało udzielone osobie fizycznej, czy prawnej.

---

[19] W. K a l i ń s k i, F. Z o l l, *Pełnomocnictwo nie gasnące mimo śmierci mocodawcy*, Rejent 1994, nr 3, s. 79.

[20] Por. J. L i e b e r m a n, *Pełnomocnictwo nie gasnące ze śmiercią mocodawcy w praktyce niespornej*, Nowe Prawo 1955, nr 1, s. 82.

W przypadku udzielenia przez osobę prawną pełnomocnictwa niegasnącego wskutek śmierci mocodawcy należy poczynić kilka uwag natury ogólnej. Przede wszystkim nie należy mówić w takim przypadku o pełnomocnictwie niegasnącym wskutek śmierci, bowiem osoby prawne nie umierają. Możemy mówić natomiast o likwidacji osoby prawnej lub o ustaniu jej bytu. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy też w przypadku zakończenia bytu przez osobę prawną będącą mocodawcą znajdą zastosowanie te same reguły co przy śmierci osoby fizycznej. W szczególności, czy możliwe jest udzielenie przez osobę prawną pełnomocnictwa niegasnącego wskutek ustania jej bytu. Żaden przepis polskiego prawa cywilnego nie reguluje powyższej kwestii. Nie ulega wątpliwości, że co do zasady pełnomocnictwo udzielone osobie prawnej wygasa z chwilą jej likwidacji. Likwidację bowiem osoby prawnej w tym przypadku należy traktować jak śmierć osoby fizycznej, z zastrzeżeniem, że w przypadku ustania jej bytu nie mamy do czynienia z dziedziczeniem. Ponadto w momencie likwidacji osoby prawnej cały majątek, pozostały po zaspokojeniu wierzycieli, zostaje podzielony między wspólników lub jej członków. Najczęściej jednak mamy do czynienia z niedoborem w tym majątku. Należy także zauważyć, że po likwidacji osoby prawnej nie zostaje żaden jej następca prawny, z wyjątkiem oczywiście sytuacji, w której dochodzi do sukcesji uniwersalnej. W przypadku spółek kapitałowych kodeks spółek handlowych zawiera zamknięty katalog sytuacji, kiedy dochodzi do uniwersalnej sukcesji praw i obowiązków spółki, której byt prawny ustał, na następcę. Sytuacje te, to przede wszystkim łączenie spółek, podział lub przekształcenie. Poza przypadkami, w których dochodzi do sukcesji uniwersalnej, ustanie bytu osoby prawnej powoduje wygaśnięcie pełnomocnictwa udzielonego przez taką osobę. Nie pozostaje bowiem w takim przypadku żadna masa majątkowa, w stosunku do której realizacja takiego pełnomocnictwa może wywołać skutki prawne. Najczęściej bowiem wszelkie prawa, jak i zobowiązania wynikające z zawartych umów muszą zostać zaspokojone przed jej likwidacją. Uważam więc, że nie ma możliwości na gruncie polskiego prawa do udzielenia przez osobę prawną pełnomocnictwa niegasnącego wskutek ustania bytu tejże osoby. Poczynienie takiego zastrzeżenia w treści pełnomocnictwa należy uznać za bezskuteczne. Pewną wskazówkę może stanowić również art. 109^7 § 2 k.c., który zakłada, że prokura ustaje wraz z wykreśleniem przedsiębiorcy

z Rejestru, a także ogłoszeniem upadłości, otwarciem likwidacji oraz przekształceniem. Oczywiście należy pamiętać o odrębnościach instytucji pełnomocnictwa od prokury. Jednakże uważam, że podobnie jak prokura pełnomocnictwo udzielone przez osobę prawną gaśnie z chwilą ustania jej bytu, z wyjątkiem sytuacji, w której dochodzi do sukcesji uniwersalnej po takiej osobie.

Skutki wygaśnięcia pełnomocnictwa dla ważności czynności prawnej dokonanej przez pełnomocnika po jego wygaśnięciu.

Problematyka wygaśnięcia pełnomocnictwa ściśle wiąże się z działaniem rzekomego pełnomocnika. W przypadku bowiem wygaśnięcia pełnomocnictwa dochodzi do sytuacji, w której pełnomocnik działa bez umocowania. Możemy wówczas rozróżnić dwa przypadki. Pierwszy, gdy pełnomocnik działa po wygaśnięciu pełnomocnictwa, ale w zakresie pierwotnego umocowania, druga natomiast ma miejsce, gdy pełnomocnik dokonuje określonych czynności prawnych po wygaśnięciu pełnomocnictwa, do których pełnomocnictwo umocowania nie zawierało. W drugim przypadku mamy sytuację, kiedy możemy powiedzieć o działaniu rzekomego pełnomocnika. Znajdzie więc tu zastosowanie art. 103 k.c. Tak więc ważność umowy zawartej przez rzekomego pełnomocnika zależeć będzie od potwierdzenia przez osobę, w imieniu której została zawarta. Druga strona umowy może wyznaczyć tej osobie określony termin do jej potwierdzenia, po upływie którego staje się wolna. Potwierdzenie takiej umowy jest jednostronną czynnością prawną. Możliwość potwierdzenia bądź nie, jest uprawnieniem prawo kształtującym[21]. W literaturze występują rozbieżności w poglądach dotyczących charakteru prawnego potwierdzenia. J. Fabian i M. Piekarski uważają, że potwierdzenie jest swoistym następczym udzieleniem pełnomocnictwa, wywierającym skutki wstecz od chwili podjęcia działania przez pełnomocnika[22], natomiast według B. Gawlika potwierdzenie rozstrzyga o skutkach już zawartej umowy, a więc nie należy upatrywać w nim następczego udzielenia pełnomocnictwa z mocą wsteczną od chwili zawarcia umowy[23].

---

[21] B. Gawlik, *System prawa cywilnego...*, s. 763.
[22] J. Fabian, *Pełnomocnictwo...*, s. 58; M. Piekarski, *KC. Komentarz...*, s. 247.
[23] B. Gawlik, *System prawa cywilnego...*, s. 764.

W pierwszym przypadku czynność dokonana przez pełnomocnika po wygaśnięciu umocowania, zgodnie z art. 105 k.c., będzie ważna, jeżeli działał w zakresie pierwotnego umocowania, chyba że osoba, z którą dokonał czynności, wiedziała o wygaśnięciu pełnomocnictwa lub z łatwością mogła się o tym dowiedzieć. Przepis ten przerzuca więc ryzyko działania nielojalnego pełnomocnika na mocodawcę. Jeżeli natomiast osoba, z którą taki pełnomocnik dokonał czynności wiedziała o wygaśnięciu umocowania lub z łatwością mogła się o tym dowiedzieć, wówczas znajdzie zastosowanie art. 103 k.c.